

## STEFAN BERNACKI (1909-1957)



Stefan Bernacki urodził się 30 lipca 1909 r. w Jaśle i tam w roku 1929 ukończył Gimnazjum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego. Po maturze odbył służbę wojskową w Szkole Rezerwy Piechoty nr 5 w Krakowie. Studia prawno-ekonomiczne ukończył w 1934 r. na Uniwersytecie Poznańskim. W czasie studiów przeszedł dodatkowe szkolenie wojskowe i 1 stycznia 1933 r. został mianowany podporucznikiem WP. Bezpośrednio po studiach podjął pracę w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. W 1936 r. po zdaniu egzaminu państwowego na stanowisko I kategorii w państwowej służbie administracyjnej zostaje referendarzem prawnym Kuratorium. We wrześniu 1937 r. delegowany do Torunia w celu organizacji Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, gdzie pracuje jako referendarz - radca prawny. Od tego czasu związał się z miastem na stałe. W kwietniu 1939 r. ożenił się z Henryką Orcholską, córką byłego burmistrza Tczewa i właściciela okazałego Domu Konfekcyjnego w Toruniu. Z początkiem sierpnia 1939 r. zostaje powołany na ćwiczenia wojskowe do 66 Pułku Piechoty w Chełmnie i tam przeszkolono go jako dowódcę tajnego plutonu przeciwpancernego nr 38.

W kampanii wrześniowej drugiej wojny światowej bierze udział w bitwie nad Bzurą w ramach 16 Dywizji Piechoty Armii Pomorze. W czasie walk zniszczył czołg niemiecki, a drugi uszkodził. Po rozkazie poddania się 19 września trafia do przejściowego obozu w Sochaczewie, a następnie wraz z innymi oficerami Armii Pomorze zostaje przetransportowany do obozu jenieckiego Oflagu XI A w Osterode w górach Harzu centralnych Niemiec. Tam otrzymał numer ewidencyjny 499/XI A, co stanowiło przez cały okres pobytu w obozach jenieckich swoisty „dowód osobisty” .



*Zdjęcie z numerem ewidencyjnym, napisanym kredą na czarnej tablicy i nieśmiertelnik z Oflagu XI A Osterode. Stanowiło to dowód identyfikacyjny jeńca w Osterode, jak i później w obozie II C Woldenberg (swoisty dowód osobisty). Zdjęcie zrobione bezpośrednio po osadzeniu w obozie.*

W obozie Osterode, gdzie przebywało ponad 1800 polskich oficerów, wybrano go na funkcję oficera rozdzielczego Organizacji Zakupów 4 Kompanii. W związku z likwidacją obozu

w sierpniu 1940 r, zostaje przeniesiony do Oflagu II C w Woldenbergu i zakwaterowany w baraku 3b. Przypadkowo w sąsiednim baraku odnalazł swego brata Andrzeja, który został do Oflagu Woldenberg przewieziony z likwidowanego obozu w Spittal. Obaj doświadczali bardzo ciężkich warunków bytowych. W tych ciężkich warunkach bardzo pomocne były paczki żywnościowe przysyłane przez rodzinę. Nie uchroniło to jednak przed konsekwencjami zdrowotnymi. Ponad czteroletni pobyt w zimnym i wilgotnym baraku, był przyczyną silnego reumatyzmu, na który cierpiał do końca życia.

W czasie pobytu w obozie nawiązał kontakt z włoskim księdzem zatrudnionym przez Niemców w straży obozowej, z którym konwersacje prowadził po łacinie. Uzyskane od niego wiadomości o walkach na frontach przekazywał kolegom obozowym. Zastąpił też z uprawy słonecznika na maleńkiej działce ogrodniczej, a także intensywnej nauki języków obcych. Dużo też czytał i pogłębiał wiedzę prawniczą. Wszystkie te działania były niezmiernie pomocne by przetrwać czas zniewolenia, a jednocześnie oczywistą inwestycją w pracę dla wolnej Polski.



*Jedynе zachowane zdjęcie ojca z Oflagu II C w Woldenbergu. Na odwrocie zdjęcia pieczęć „Geprüft”- sprawdzone, przez cenzora nr. 20.*



*Portret olejny Stefana Bernackiego, wykonany na płótnie przez Tadeusza Szymańskiego w 1943r. w Oflagu II C (48 x 31 cm).*

Wobec zbliżającego się nieuchronnie końca wojny, Niemcy podjęli decyzję o pieszej ewakuacji obozu, o czym powiadomili Jeńców w przeddzień wymarszu w dniu 25 stycznia 1945 r. Po czterech dniach marszu przy trzaskającym mrozie, bez podstawowego zabezpieczenia kolumna trzech tysięcy Jeńców wśród których był i Stefan Bernacki dotarła do miejscowości Deetz /dzisiaj Diedzice k. Barlinka/. Tam w tragicznych okolicznościach zostali wyzwoleni przez Sowieców.

Stamtąd Stefan Bernacki pieszo udał się do Torunia. Po dwóch tygodniach dotarł się do miasta. Został prawie puste, zrabowane przez Niemców swoje przedwojenne mieszkanie. Następnego dnia zgłosił się do swojego przedwojennego miejsca pracy i po raz drugi przystąpił do organizacji od podstaw Kuratorium Oświaty. Pod koniec marca powróciła żona z pięcioletnim synem po kilkuletniej tułaczce po Generalnej Guberni. Radość była wielka, a syna zobaczył po raz pierwszy w życiu.

W toruńskim Kuratorium podjął pracę jako radca prawny Pomorskiego Kuratorium Okręgu Szkolnego, pomagając również w organizacji nowo powstającego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Był kilkakrotnie aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa i przetrzymywany w piwnicach Urzędu, jako element wrogi ustrojowi komunistycznemu. W Kuratorium redagował tak jak przed wojną Dziennik Urzędowy. We wrześniu 1948 r. zmienił pracę i został inspektorem kontroli Narodowego Banku Polskiego i wkrótce kierownikiem I Oddziału Miejskiego NBP, który zorganizował od podstaw. W związku z wzorowo działającym Oddziałem prezes NBP zaproponował mu objęcie dyrektorskiego stanowiska w Warszawie. Jednak warunkiem było wstąpienie do PZPR na co stanowczo nie zgodził się.



*Toruń 26 V 1950 r. w swoim gabinecie, kierownika I Oddziału Miejskiego NBP.*

W 1955 r. rektor UMK, znając jego kompetencje zaproponował mu objęcie stanowiska radcy prawnego. Równocześnie z pracą na Uniwersytecie był radcą prawnym Zakładów Mięśnych i Zakładów Materiałów Budowlanych w Toruniu. W trakcie pracy na Uniwersytecie działał na rzecz reaktywacji zlikwidowanego w 1951r. z powodów politycznych Wydziału Prawa, co udało się dopiero w 1958 r. W 1962 r. po odejściu z UMK został radcą prawnym Toruńskich Zakładów Materiałów Okrętowych „Towimor”. Działał społecznie w Związku Nauczycielstwa Polskiego przy UMK, Związku Pracowników Finansowych i jako pierwszy organizator Stronnictwa Pracowników Demokratów. Był znaną i lubianą postacią powojennego Torunia, świetnym mówcą, stanowiąc elitę intelektualną miasta.

Zmarł 6.X.1957 r. w Toruniu i tam pochowany został na cmentarzu Św. Jerzego.

*Opracował dr n med. Zbigniew Bernacki, syn Stefana Bernackiego  
na podstawie pamięci rodzinnej oraz dostępnej literatury i zachowanych dokumentów*